

## Z poezją przez życie

Data publikacji: 3.09.2012 12:30

Władysław Kristen to człowiek zakochany w poezji Adama Mickiewicza. Przeszedł z sukcesem przez eliminacje powiatowe, regionalne i wojewódzkie docierając do finału Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Ostrołęce.

W tym roku już po raz pięćdziesiąty siódmy w Ostrołęce odbył się Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. O nagrody i tytuły w kategoriach: „turniej recytatorski” i „wywiedzione ze słowa” walczyli najlepsi recytatorzy z całego kraju. Wśród nich był Władysław Kristen, człowiek któremu szczególnie bliska jest poezja Adama Mickiewicza.

Choć od konkursu w Ostrołęce minęło już nieco czasu pan Władysław z wielkim sentymentem i podekscytowaniem wspomina tamten czas. - ***Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” od wielu już lat organizuje eliminacje powiatowych Ogólnopolskich Konkursów Recytatorskich. Można powiedzieć, że mój udział w jednym z nich był zupełnym przypadkiem. Zgłosiłem się i jakoś tak się stało, że zakwalifikowałem się do kolejnych zmagania w Bielsku Białej, Katowicach.... i dotarłem do Ostrołęki*** - mówi.

Władysław Kristen ma wiele pasji, jest członkiem Towarzystwa Miłośników Ogrodnictwa, mówi o sobie „działacz terenowy”. Sam pisze wiersze, ale jak twierdzi „tylko do szuflady”. Mieszka w Mostach koło Cieszyna. Wśród wielu „miłości” najbardziej upodobał sobie poezję Adama Mickiewicza. - ***Jestem rozkochany w dorobku Adama Mickiewicza. Na jego poezji uczono nas w szkole patriotyzmu*** - mówi dumnie.

Wśród 63 osób, które w bieżącym roku zakwalifikowały się do ogólnopolskiego finału 57 już Konkursu Recytatorskiego, znalazło się aż dwóch mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Obaj finaliści – Władysław Kristen, emerytowany górnik, a także 24-letni Maciej Cymorek mieszkają w Czeskim Cieszynie. W turnieju recytatorskim młodzieży szkół ponadgimnazjalnych I nagrodę wywalczył Maciej Cymorek. Jury po obejrzeniu 60. prezentacji postanowiło przyznać panu Władysławowi Kristen nagrodę specjalną. - ***Nigdy niczego nie wygrałem, to była moja pierwsza nagroda, 700 złotych*** - wspomina dzisiaj.

Warto podkreślić, że zmagania konkursowe oceniali znakomici aktorzy, pedagodzy, profesorowie a także reżyser i krytyk teatralny. - ***Spodobała się moja interpretacja Koncertu Jankiela z Pana Tadeusza, ot co...*** - mówi skromnie laureat nagrody specjalnej i uczestnik wyprawy śladami Mickiewicza - ***To było w 1998 roku, do dzisiaj pamiętam to niesamowite przeżycie... i emocje, które mi wtedy towarzyszyły. Cóż mogę więcej powiedzieć, ja po prostu Adama Bernarda Mickiewicza mam w swojej krwi.***

Barbara Stelmach-Kubaszczyk